GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakladem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 288. W Poniedziałek dnia 9. Grudnia. 1839.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 29. Listopada.

Wczoraj wieczorem o godzinie 7¾ usłyszano w dzielnicy około Palais royal mocne wstrząśnienie. Natychmiast wysypali się wszyscy na ulicę Montpensier, gdzie się huk rozlegał i przekonali się o śladach i okropnych skutkach tegoż. Naprzeciw passage Potier, w kącie otworu drzwi wiodących do kantoru wexlarza Emerique, wybuch ten wyrwał hak z muru; w murze przeciwległego domu, jako też w okienicach znaleziono ślady kul, i w niedługim czasie zebrano przy świetle latarń i pochodni przeszło 40 kul karabinowych na ulicy, które po większéj części spłaszczone były. «Zdaje się jednak, powiada Gazette de Tribunaux, że do tego czasu nie wyśledzono machiny, z któréj kule owe wystrzelono. Tyle tylko wnosić było można, że została w narożniku roztrzaskanego muru. Osoba jedna, znajdująca się w czasie tego wybuchu tylko o kilka kroków od powyżéj opisanego miejsca, oświadczyła, że przed samym wystrzałem spostrzegła żywy i jasny blask, podobny do blasku luntu puszkarza, zapalającego ognie sztuczne, wychodzący właśnie z tego miejsca, na którém niezawodnie machina ta stała. — Szczęśliwy przypadek zdarzył, że w chwili rozlatywania kul nikt się w tym obrębie nie znajdował. Na pierwszą wieść o tym wypadku udał się Kommissarz policyi tego okręgu na miejsce oznaczone i wypadek całki opisał. Zdaje się jednak, że do téj chwili ani sprawcy, ani téż zamiaru tego haniebnego kuszenia się nie wyśledzono.«

Konstytucyonista donosi o bliskiéj zmianie Ciała dyplomatycznego. P. Bacourt, Minister rezydujący w Karlsruhe, ma się udać jako pełnomocny Minister do Stanów Zjednoczonych w miejsce Pana Pontois, a w Karlsruhe ma osieść Margrabia Cyragues, teraźniejszy Szef gabinetowy Prezesa Rady ministeryalnéj. Pan Kazimierz Perrier, dotychczasowy pierwszy Sekretarz w Neapolu, zostanie w tym samym stopniu do Petersburga przeniesiony, a Hrabia Bearn nareszcie otrzyma w miejsce Pana Cabre urząd pełnomocnego Ministra w Kassel. Równocześnie donosi Konstytucyonista, że bawarski Poseł w Paryżu, Hrabia Jenison - Wallworth, opuści swoję dotychczasową posadę i przeniesie się w tym samym charakterze do Petersburga.

Gazette des Tribunaux donosi jeszcze co następuje o przedsięwziętém przetrząśnie-

niu bióra dziennika «Capitole«: „Tego samego dnia aresztowano w skutek wydanego rozkazu przez Pana Zangiacomiego Hrabiego Crouy-Chanela, liczącego 63, i Margrabiego Crouy-Chanela mającego 45 lat, w ich mieszkaniach. Zmuszeni jesteśmy milczeć o instrukcyi sprawy jednéj politycznéj, jaką się policya od kilku tygodni zajmuje.«

Xiążę Ludwik Napoleon przesłał redakcyi «Dziennika handlowego" 2000 frank. na rzecz rozgłoszonéj subskrypcyi na korzyść jeńców francuzkich w Syberyi.

A n g l i a.

Z Londynu, d. 29. Listopada.

Panujący Xiążę Sasko-Koburgski odwiedzi tu w Marcu wraz z swą małżonką N. Królową.

Według Morning Heralda miał Lord Palmerston oznajmić Posłowi Stanów Zjednoczonych w nocie, iż rząd angielski postanowił zamknąć porty chinskie, skoro tylko okoliczności tego wymagać będą

Podług Sunderland Heralda Lord Durham złożony jest wielką chorobą w Lambton-Castle.

Ministeryalny Globe mocno jest oburzony na list w »Gazecie powszechnéj,« w którym dawniejszemu Posłowi angielskiemu w Persyi, Panu Macneillowi, zarzucają, że niegodném siebie postępowaniem szacunek u dworu perskiego utracił, i że podstępnemi zabiegami swemi nieporozumienia między Anglią, Persyą i Rossyą wywołał. W odpowiedzi swojéj na takowe zarzuty powiada Globe między innemi: „Nie potrzebujemy bronić postępowania Pana Macneilla, który w Anglii tak zasłużoną odebrał pochwałę; podobnież nie potrzebujemy wyjaśniać przyczyn nieporozumienia z Persyą. Dosyć będzie oświadczyć, że obelga wyrządzona Posłowi angielskiemu należy się niecnym postępom, ktorych sprawcy z umysłu się zaparto, i że te same podstępy nie tylko Persyą do znieważenia Sir Johna Macneilla skłoniły, ale zarazem i do przywłaszczenia sobie kraju, będącego nie a-koś przednią strażą nad granicą północno-zachodnią naszych posiadłości indyjskich, skądby posiadłości nasze różne zamachy chytréj polityki wstrząsać były mogły.«

Podług listu z Malty z dnia 16. Listopada, skąd także nadeszły depesze Admirała Stopforda, miała flotta turecka z Alexandryi odpłynąć do Konstantynopola. Okręt parowy »Confiance« miał tę wiadomość do Malty przywieźć; ale Kuryer twierdzi, że podanie takowe jest fałszywe.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 22. Listopada.

Gazeta nadworna w dzisiejszym numerze następujący zawiera okólnik Ministra spraw zagranicznych do wszystkich dyplomatycznych agentów i konsulów hiszpańskich:

«Mam to zadowolenie, iż Panu donieść mogę, że N. Król Niderlandski tak długo przerwane związki polityczne z Hiszpanią przez to znowu przywrócił, iż rządy naszéj prawnéj Królowéj Donny Izabelli II. uznaje. Stósownie do tego N. Król Wilhelm Barona Grovestines, który już r. 1833. przy dworze tutejszym był zawierzytelniony i aż do Stycznia r. 1836. tu przebywał, Sprawującym interessa przy dworze tutejszym mianować raczył. Równocześnie J. K. M. Królowa Regentka Don Ramona Maryę Batro Sprawującym interessa Swéj dostojnéj córki przy dworze w Hadze mianowała, gdzie go już przed oddaniem listów zawierzytelniających Król Niderlandski przyjmował.«

Ministeryum, życząc sobie, aby energiczni mężowie je otaczali, ważne przedsięwzięło odmiany w posadach Generał-Kapitanów po prowincyach. General Villabos, niegdyś Gubernator Kadyxu, mianowany Generalnym Kapitanem w Madrycie. W miejsce Generała Alvarez, dowodzącego w Sewilli, General Llauder nastąpi, wątpią jednak, żeby ten posadę mu ofiarowaną przyjąć miał. Zamiarem Ministeryum, za pomocą wszystkich prawnych środków większość przy wyborach sobie zabezpieczyć. Dziesięciu Szefów politycznych oddalono a pewną liczbę Intendentów tenże sam los spotka.

Cabrera w rozkazie dziennym, wydanym do armii w Aragonii, Valencyi i Murcyi powiada, że w prowincyach Baskijskich pod wiernymi wodzami Guibelalde, Alzala Ripolda, Echeverria, Zumalacarregui, bratem zmarłego Generała, przeszło 10,000 karolistów się zgromadziło, ofiarując Don Carlosowi swe usługi. Mocarstwa północne z oburzeniem przeciw zdradzie Maroty się oświadczyły i u rządu francuzkiego na korzyść Don Carlosa sprężyste uczyniły reklamacye. Nareszcie oznajmia, że Castor Andichaga pod Amurrio 1500 krystynistów wziął w niewolą.

N i e m c y.

Ciąg dalszy wyimków z Wykazu władzy centralnéj Związku niemieckiego, czerpanych z frankfortskiéj Oberpostamts-Zeitung: Zgraje, które po między sobą uciekających przed strażą ukryły, i starały się przeszkadzać wojsku w ściganiu, byli to wydziałowi, którzy tym końcem ze-

brali się licznie wieczorem w pewnym domu gościnnym. — Zgodnie z udowodnionym podziałem stowarzyszenia na Unią, serye i wydziały, przyjęto w sądowych wyrokach, że te ostatnie powiększéj części z rzemieślników łącznie z literatami składające się, tworzyły tylko tłum większy, zostający pod kierunkiem wyższego stowarzyszenia, lub członka wyższego stopnia. Takim był »związek mężów,« którego groźny niebezpieczeństwem charakter byłby wkrótce w swych działaniach wybuchnął, gdyby śledztwa wytoczone po zamachu na oswobodzenie więźniów, nie były zatamowały zgodnego z planem uwodzenia klasy rzemieślniczéj. Ale czego zatamować nie było można, to tego w cichości rozkrzewiającego się zepsucia obyczajów, które wszędzie, a mianowicie w tych warstwach obywatelskiéj społeczności, było nieochybnym owocem politycznie zatrutych zasad i z ciężką odpowiedzialnością spadało na uwodzicieli.— Z podań »Wykazu« o zamachach w Wielk. Xięstwie Hesskiem, których szczegóły są już po większéj części znane, przytoczymy tu tylko jedno odznaczające się miejsce: „W zeznaniu złożonem przez jednego z obżałowanych z oznakami największego żalu, powiedział tenże na zarzut, jak mógł zaprzysiądź wypadek, który za nieprawdziwy uznano: „Są to skutki niecnych zasad, o których mówiłem już w pierwszéj części odbytego dziś ze mną śledztwa. Jesteśmy ludzie nieszczęśliwi i przekleństwo Boga ciąży widocznie na naszéj sprawie. Uznaję, żem wtedy fałszywie zaprzysiągł; stałem się przeto bardzo nieszczęśliwym. Atoli możnaż się dziwić, że ludzie tacy jak my, którzy widzieli kaznodziejów Ewangelii mających podobne zasady, jakie ja wtedy miałem, którzy słyszeli je przez nich opowiadane i bronione, że mówię tacy ludzie mogli unieść się do porzucenia tego nawet, co jest człowiekowi najświętszém?« — Zabiegi emigrantów za granicą. Józef Mazzini, adwokat z Genui, zbiegły jako rewolucyonista, jeszcze przed wyprawą do Sabaudyi roku 1834 stał na czele stowarzyszenia republikańskiego, mającego nazwę: »młode Włochy.« Należy on do znanego jeszcze z pierwszéj rewolucyi francuzkiéj odcienia rewolucyonistów, którzy nie wdawali się w część materyalną rewolucyi i postępowali tylko z namiętnem uniesieniem za wyłącznie panującą nad nimi ideą. Rewolucya jest religią téj partyi, a dla wymarzonego przez nią zbawienia ludzkości żadna ofiara nie jest wielką, chociażby przez to całe pokolenie ludzkie w krwi rozlewie zginąć miało. Z pomiędzy wielu mężów idących tym kierunkiem, Mazzini odznacza się charakterem i umysłowemi przymiotami i łączy on do osiągnienia swojego celu opierającą się wszelkiemu doświadczeniu działalność. Ułożona w formie wyroku uchwała zgromadzonego w Marsylii komitetu »młodych Włoch,« datowana dnia 15. Grudnia roku 1832, skazała za zdradę Stanu na zamordowanie: Włochów Emilianego i Scuriattego, Lazzareschego i Andreaniege na chłostę, a tym, którym wykonanie wyroku powierzono, zagrożono również śmiercią w razie nieposłuszeństwa. W Czerwcu r. 1833 ogłosił paryzki Moniteur ten wyrok, podczas gdy już 31. Maja Gavioli zamordował w Rodez ziomków swoich Emillianiego i Lazzareschego, a żonę tego ostatniego ciężko ranił. — Emigranci niemieccy zawiązali w Berlinie stowarzyszenie »młodych Niemiec.« Między komitetem tego stowarzyszenia, deputowanymi pewnéj liczby polskich emigrantów, którzy »młodą Polskę« ukonstytuowali, i deputowanymi »młodych Włoch« przyszło w Bernie dnia 15. Kwietnia 1834 do połączenia się, wyrzeczonego wyraźnie w dokumencie, który aktem pobratymstwa nazwano. W tym pewnego emigranta wykrytym, wielokrotnie sprawdzanym i za autentyczny uznanym dokumencie, oświadczono, że trzy ukonstytuowane republikańskie stowarzyszenia narodowe zawarły pomiędzy sobą związek zaczepny i odporny, i w związku tym przybrały nazwę »młodéj Europy;« że obowiązują się do postępowania równym kierunkiem i do przestrzegania jednakich zasad, pod wspólném godłem »wolności, równości i ludzkości,« zaś we wszystkiém inném będą zresztą wolnemi i niepodległemi.« Zapowiedziane w akcie pobratymstwa, a niebawem potém wydane „wyjaśnienie zasad« rozwijało ducha stowarzyszenia. Oświadczono tam pośród zarzutów na karbonaryzm, że »młoda Europa« odrywa się od komitetu w Paryżu i za zamiar, do którego dążyć zamyśla, ogłasza walkę przeciw staréj Europie co do polityki, religii i literatury, a zwłaszcza dla urzeczywiszczenia wolności, równości i ludzkości. Każdy pojedyńczy naród europejski przyłączyć się może do tego związku. Te same zasady znajdują się znowu w innym dokumencie; jestto na wiosnę lub w lecie r. 1834 wypracowana ogólna instrukcya dla wstępujących do »młodéj Europy.« Prawdziwość instrukcyi téj, obejmującéj organizacyę stowarzyszenia, a znalezionéj pomiędzy papierami z biegłego Rottensteina w Szwajcaryi, uznaną została sądownie za niewątpliwą, na zasadzie wykrytych szczegółów. W tych trzech dokumentach idealny kierunek Mazziniego —

który przy układaniu rzeczonych dokumentów największy miał udział — jasno się okazuje. Wszystkie one zawierają co do istoty zgodne z sobą polityczne wyznania wiary, działające w najdalszych od rzeczywistego stanu rzeczy granicach zawiłych abstrakcyi. Bliżéj je rozbierać nie pozwala ich obszerność, lecz duch ich okaże się dostatecznie z §§. 2 i 3 instrukcyi. Paragraf 2gi opiewa: „Jeden Bóg; jeden władzca: jego prawo. Jeden wykładacz tego prawa: ludzkość.“ W paragrafie 3cim zadanie „młodéj Europy« w ten sposób wyłożono: „ażeby ludzkość tak uporządkować, iżby ile możności jak najprędzéj dojść mogła przez nieprzerwany postęp do wyszukania i zastosowania tego prawa, które ma nad nią panować.“ Organizacya ta wchodzi w najdrobniejsze szczegóły; tu jednak tylko napomknąć należy, że na czele każdego narodowego stowarzyszenia z osobna stać miał narodowy komitet centralny; zaś komitet centralny »młodéj Europy« miał się składać ze wszystkich członków tych pojedyńczych komitetów. Że stowarzyszenie uważało przemoc za środek do osiągnienia swego ideału, to dokumenty w wielu miejscach udowodniają. »Sądzimy« powiedziano w jedném z miejsc takich, że ludy mają prawo walczenia o wspólną zemstę — prawo każdemu przynależne, skoro się czuje być dosyć mocnym do działań. Sądzimy zresztą, że w obecnym stanie rzeczy, gdy w jedném miejscu zagrzmi okrzyk do boju, natychmiast on wszędzie indziéj odbrzmieje.« W innem miejscu powiedziano: „Jest to »młoda Europa« ludów, która w miejsce staréj Europy Królów wstępuje. Jest to walka młodéj wolności przeciw staréj niewoli, walka młodéj równości przeciw starym przywilejom, zwycięztwo nowych pomysłów nad starą wiarą.“ W §. 35 instrukcyi na każdego nowo-przyjętego włożono obowiązek uzbrojenia się ile możności jak najprędzéj, by w zajść mogącym przypadku być gotowym do walki przeciw ciemięzcom i za świętą sprawę słuszności i »młodéj Europy.« Sądownie przeto wyrzeczono: „że nie ma najmniejszéj wątpliwości, iż szło o obalenie monarchicznych rządów europejskich, ile możności wszystkich jednego po drugim, a o zaprowadzenie w ich miejsce konstytucyi demokratycznych, i że, według świadectwa dokumentów, każdy środek ku temu był dla stowarzyszenia godziwym, które z tego względu w stosunku do każdego europejskiego państwa z osobna, zdradą stanu było nacechowone.« Pierwszy tymczasowy komitet »młodych Niemiec“ ułożył w Maju i Czerwcu r. 1834 statuty dla swego związku. — Te przeglądniono w Lutym 1835 i zaszła zmiana w niewielu tylko i to nie istotnych punktach. Autentyczność tych statutów jest wyrokiem sądów udowodnioną wielokrótnem przejrzeniem i stwierdzeniem artykułów pojedyńczych.«

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Grecya.

Z Aten, dnia 17. Listopada.

(*Gaz. Powsz.*) Wszczęta sprzeczka między stojącemi tutaj załogą ułanami a piechotą, tocząca się przez dni kilka po szynkowniach, do tego nareszcie doszła stopnia, że byłaby mogła groźne za sobą pociągnąć skutki; ale zręcznie przedsięwzięte środki zapobiegły dalszemu nieszczęściu. Dnia 7. o godzinie 4 z południa przyszło do bijatyki między obiema stronami na placu, który, leżąc w środku miasta, oddziela naprzeciw siebie wystawione koszary. Gdy już pięści nie były dostateczne, porwano się do kamieni, daléj do pałaszy, a nareszcie do pistoletów i karabinów. Obustronne wystrzały zatrwożyły całe miasto. Ale wrzawa była istotnie większa, aniżeli strzelanie, które przybyli natychmiast oficerowie wkrótce wstrzymali. W pół godziny zupełną przywrócono spokojność. Pięciu ranionych żołnierzy odniesiono do lazaretu. Rozpoczęto ścisłe śledztwo, aby głównych sprawców tego nieładu wykryć i surowo ukarać.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 13. Listopada.

Na pokładzie jednego tureckiego statka parowego odpłynęło do Alexandryi dwóch Xiążąt perskich, którzy tu czas niejaki bawili. Chcą oni Mekkę zwiedzić. Powiadają także, że na tym samym statku znajduje się agent turecki, mający się układać z Mehmedem Alim względem zawarcia traktatu pokoju.

Egipt.

Z Alexandryi, dn. 6. Listopada.

(*Gaz. powsz.*) Basza, którego umysł nowego zawsze szuka żywiołu, kazał teraz sobie przedłożyć plany kolei żelaznéj, mającéj być założoną między Kafermagerem a Kafersheikiem. — Ma ona zajmować przestrzeń czterech mil niemieckich i połączyć wschodnie prowincye Delty z ramieniem Nilu, z którego kanał alexandryjski wodę swą pobiera, przez co płody Delty na daleko krótszéj drodze sprowadzanemi być mogą. Basza, jak zwykle, jest bardzo niecierpliwy i chciałby dzieło to w jednéj ukończyć chwili; tak tedy cała ta praca będzie nietrwałą, choć wykonanie jéj prawdziwie zdatnym poruczono mężom.

Flotta turecka spokojnie stoi w porcie i przed zawarciem pokoju z pewnością do Kon-

stantynopola nie powróci. Na jéj żołd i pokarm wydaje Mehmed Ali codziennie 9000 talarów; miała ona tylko 600,000 talarów na swym pokładzie, a tak Basza będzie miał sposobność do podania rządowi tureckiemu pięknego rachunku, o którym z pewnością przy wypłacie swego haraczu nie przepomni. Od chwili przybycia tu flotty tureckiéj Arabowie nierównie są zuchwalszymi przeciw Frankom, (od dawnego czasu są oni mocno oburzeni na Europejczyków, im bowiem i ich handlowi z Baszą całą swoję niedolę przypisują); Turcy jeszcze ich tem bardziéj podburzają i zaraz się za nimi ujmują, skoro do zatargów przychodzi. Lecz skoro flotta odpłynie, wszystko się uspokoi.

Rozmaite wiadomości.

Napomknienie o T. A. Olizarowskim. *Z Gaz. Por.* — Z pomiędzy mnóstwa wierszokletów, któremi niezbłagane Niebo osypywać nas nie przestaje, nie znajdziemy prawie ani jednego, któryby wyższością ducha i myśli wzleciał nad poziom mierności. Czasem gdzie niegdzie cokolwiek mignie, błyśnie, niekiedy nawet zajaśnieje — ale nigdy nic ani oświeci, ani zapali. Trwamy w jakimś zgubnym dla umysłowego kształcenia się odmęcie, w jakiéjś chaotycznéj epoce pisania rzeczy płytkich, do niczego nie prowadzących, lekkich, i to jeszcze wymęczonemi wierszami. Sonety, jakieś erotyczne hieroglify z nadpisami Do ......, piosnki i tak zwane przez ludzi starych fatałaszki, zajmują teraz po większéj części całą naszę czasową literaturę. Nie mówimy już tu zgoła o płodach jeszcze niedorzeczniejszych, które nawet na wźmiankę zasługiwać nie godne. Gdy jednak wśród téj pustyni świata piśmienniczego, zarosłéj samémi tylko cierniami i chwastem, zjawi się oddawna pożądany kwiatek; ozdobnie rozwijający swe pączki, wtedy nie bardzo pragniemy napawać się jego wonią i zachwycać się pięknością prawdziwą. Może to ztąd pochodzi, iż zostaliśmy już zrażeni niejednokrotném draśnięciem bezpożytecznych lub szkodliwych bodiaków. Nie myślimy tu rozszerzać się długo nad świeżo wzrastającym talentem Olizarowskiego, w którego tworach przebijają się zarody prawdziwego poety. — Najlepszym są dowodem Zawerucha, oraz Bruno, które już wydane zostały. Podobno Michał Grabowski, w III. tomie literatury i krytyki ma uskutecznić rozbiór wspomnionych poematów. My tymczasem, chcąc przekonać o wyrzeczoném zdaniu, przytaczamy tu kilka urywków z liczby dziewięciu pięknych hymnów, które są jeszcze szkolną jego ramotą, a już się w nich przebija nieskończenie większy talent, od nie jednego mniemanego arcydzieła dzisiejszych nieprawych wieszczów. Dotąd jeden tylko hymn jego do słońca drukowany mamy (w III. zeszycie Wyboru Poezyi A. Pieńkiewicza str. 95). Wstęp do hymnów, Olizarowski kończy temi słowy:

Liro! a jam z twych piersi dobył młodą dłonią
Melodję, któréj echo lekki wiatr zagłusza!
Czemuż, kiedy twe strony tyle czasu dzwonią
Nie zabrzmiałaś czcią Boga, tą harmonij duszą!
To on — który ulata nad pojęcia tonią,
To on — skała, o którą światy się rozkruszą!

W drugim hymnie tak mówi o Bogu:

„Kto kiedy w oka promieniu
Wszech światów objął krawędzie?
Kto kiedy w całém stworzeniu
Obecnym będzie
I myśl serc wszystkich posiędzie?
Kto na srebrném niebios łonie
Tyle promieni roznieci?
Kto w błogiéj Ojca koronie
Światom zaświeci?

Lycealny niegdyś Professor, Józef Korzeniowski, w swym wykładzie rocznego nauk biegu, przytaczał za wzór te dwa wyjątki — i temu to zasłużonemu w piśmiennictwie Mężowi, winni jesteśmy nie tylko zachętę, ale nawet i pomoc do kształcenia się młodego poety pod względem estetycznym. Starać się będziemy o umieszczenie nie drukowanych jeszcze hymnów jego, o ile tylko starać się można będzie. H. Skimborowicz.

Sposób odwzorowania wszystkich druków. — Pan Blacklock, chyrurg w Dumfries, który już od lat kilku elektro-magnetycznémi doświadczeniami się zajmował, miał je do tego stopnia przyprowadzić, iż wszelkie, nawet najstarodawniejsze druki rozmnażać może. Próby, ktore widziano, wyjąwszy niektóre miejsca uszkodzone, są tak doskonałe, iż istotnie zapewnić można, że sztuka ta w ręku pana Blacklocka najwyższy stopień osięgnęła i najpiękniejsze na przyszłość skutki zapowiada. Pan Blacklock wyraża się w téj mierze w sposób następujący: „Próby moje same za sobą mówić powinny; jednakże sądzę, że nową i ważną tę sztukę już teraz do stopnia doskonałości przyprowadziłem, jakoż prawie niepodobna obliczyć wpływu, jaki

takowa na literaturę i piękne kunszta wywrzéć może. Odtąd będzie można bezpośrednio przedrukowywać wszystkie obce dzieła i ryciny bez wszelkich wydatków na typy i płyty, a krajowe dzieła nasze, których prawo przedruku już wygasło, można będzie po tak zniżonéj cenie przedawać, że nawet najtańsze, obecne nowe wydania, konkurecyi z niemi nie wytrzymają. Biblije i t. p. w indyjskich, tudzież innych językach, których charaktery najkunsztowniejszym, wyrzynanym formom bynajmniéj nie odpowiadają, skoro zwyczajnym, litograficznym sposobem wydrukowane będą, mogą z taką łatwością być rozmnażanemi, iż przez to niedostatek typów bynajmniéj uczuć się nie da. Wynalazek ten najważniejszym się okaże dla tablic logarytmicznych, matematycznych i innych dzieł naukowych, od dokładności których, mianowicie dla użytku na morzu, nietylko bezpieczeństwo majątku, ale nawet życie wielu tysięcy ludzi zawisło.« Wielu uczonych zwróciło iuż na ten wynalazek nowy swoję uwagę, podobnie i ze strony typografów nadeszły już do pana Blacklock korzystne oświadczenia, ażaliby do ogłoszenia swojego wynalazku skłonić się nie dał.

Małego wzrostu konie. — Do Ostendy przywieziono niedawno z wysp Shetlandzkich znaczną ilość koni, które po największéj części do Bruxelli sprzedano. Najmniejszy z nich nie jest większym od psa, i nie ma więcéj jak pół trzecia stóp wysokości. Używają ich do jeżdzenia i wożenia. Biegną bardzo skoro i żyją w swéj ojczyźnie do lat siedmdziesiąt.

Nowy wynalazek. — Jeżeli wynalazki co raz bardziéj udoskonalać się będą, natenczas ani sikawek, ani asekuracyi ogniowych potrzebować nie będziemy. Dwóch Anglików wynalazło taki kit czyli pokost, że powlokłszy nim jakikolwiek przedmiot, zupełnie go od spalenia zabezpieczymy. Pokost ten ma niejakie podobieństwo do rozrobionego wapna jasno-sinego koloru. Daje się łatwo rozsmarować, wysycha prędko, twardnieje i w każdéj temperaturze trwałość swą zachowuje. Można go polérować i wszelką mu nadać barwę. Całe wnętrze domu, mianowicie, powały, podłogi, wschody, równie jak i wszystkie przedmioty z drzewa tym pokostem powleczone, nie mogą być przez ogień uszkodzonémi, chociby nawet wszystkie inne meble zgorzały. W Londynie doświadczano własności tego pokostu i pokazało się, że wytrzymał najostrzejszą ogniową próbę.

Woda salcerska. — W xięstwie Nasauskiém trzy mile od Limburga wprost ku Renowi przy gościńcu frankfortskim, leży wioska Selters, która przez swoje źródło w całym świecie jest słynną. Sława jéj rozchodzić się zaczęła od początku ośmnastego wieku, w którym sławny Fr. Hoffman do chemicznego rozbioru wód mineralnych piérwszą posadę położył. Jednakże już z końcem szesnastego wieku opisał to źródło Tabernac-Montanus. Przeto zdaje się, iż już w owym czasie woda ta w pobliskich okolicach słynęła, 1666. roku, kazała tamtejsza gmina océmbrować studnię i puściła ją za ogromną summę, to jest za jeden i pół talara w dzierzawę. Wioska ta jest teraz majętnością skarbową i czyni nasauskiemu rządowi około 100,000 złr. a może nawet i tyleż talarów rocznie; wychodzi bowiem z tamtąd corocznie około trzy milijony kamionek wody za granicę. Sto takowych kamionek kosztuje pół-szosta talara, a napełnione wodą salcerską 14. złr. Napełnianie odbywa się dzień i noc od miesiąca Października i trwa aż do miesiąca Marca. Dziewczyny używane do napełniania, są bardzo zwinne. Pracują one podobnie Danaidom i nie widzą końca swojéj pracy. Dostarczają każdéj godziny tysiąc zakorkowanych i zakitowanych kamionek. Woda w samém źródle ma moc tak wielką, jaki na żaden sposób w kamionach miéć nie może. Kwarta téj wody użyta bez przymieszania wina, w miejscu swojego źródła, sprawia lekkie upojenie; przeto ma się do wody rozsyłanéj w kamionkach, jak oryginał do kopii. Tym sposobem rozchodzi się ta woda po całym świecie bardziéj dla ochłodzenia i przyjemnego smaku swego, aniżeli dla posilenia zdrowia: Im gorętsze jest lato, tém bardziéj jéj smak przyjemny. Słynną wodę tę piją ludzie nad brzegami Tamizy i Newy, równie jak i nad brzegami Gangesu i La Plata, na wybrzeżu Dobréj Nadziei i w Batawii, w Kantonie i Pekinie. Znakomici obywatele w Selter piją herbatę, a znakomici Chińczycy piją ich wodę mineralną. Dla niektórych miłośników téj wody, to jeszcze dodać należy, że takowa nierównie lepiéj się utrzymuje, gdy kamionki w piwnicy na drzewie, nie zaś na gołéj ziemi są ustawione.

Daguerotyp. — Municypalność miasta Courtray zamyśla przy otworzeniu tamtejszéj kolei żelaznéj doświadczyć jednego z najważniejszych zastósowań daguerotypu. Na wzgórzu, z którego się odsłoni widok królewskiéj trybuny, lokomotywu, całego orszaku powozów i wszystkich obecnych gości, umieszczoną zostanie camera obscura i otworzą ją w chwili, gdy uroczysta mowa mianą będzie. Wystrzał z działa da hasło, aby wszystko w całém tego słowa znaczeniu,

nieruchomo stanęło, a mianowicie przez minut siedm; któryto czas do odwzorowania wszystkich obecnych osób, koniecznie jest potrzebny. Poczém dla przekazania potomności dokładnego wyobrażenia tego imponującego festynu, włożą miedzianą płytę do ołowianéj skrzynki i zamurują ją na piérwszéj stacyi pod węgielnym kamieniem kolei żelaznéj w Courtray.

Skutki instynktu. — Pomiędzy ludem panuje to mniemanie, że pole, na którym podczas wiosny, często słyszeć się dają przepiórki, w tymże roku od wszelkiego gradobicia jest zabezpieczone. W żyznéj dolinie Turyngii słychać było ciągiem przez lat kilka odzywające się przepiórki; jakoż w saméj rzeczy okolica ta przez cały ten przeciąg czasu nie doznała najmniejszéj klęski. Ale w upłynionym roku zamilkły były przepiórki. Włościanie przepowiadając z tego powodu nieszczęście, z utęsknieniem oczekiwali na swych polach tych ptaków. Aż oto w połowie Czerwca nadciągnęła tak straszna tucza, że grad poobłamywał z drzew wszystko liście, spustoszył na pniu stojące zboże, zburzył winogrady i pozabijał młode zające i kuropatwy. Zkądże mają przepiórki to przeczucie, iż zawsze tylko na bezpiecznêm polu się gnieżdżą? Jakiżto instynkt zapowiada im już w miesiącu Maju, że w czasie wylęgania się nadejdzie nawałnica, która ich pisklęta pozabija, przezco ptaki te unikają pól zagrożonych nieszczęściem a na bezpiecznych niwach przytułku sobie szukają?

Ogromny wąż Boa (konstryktor) w zoologicznym ogrodzie w Londynie, wylenił się po raz pierwszy dnia 14. Września b. r. Skóra jego miała 22 stóp długości a 27 calów obwodu, i była prawie nienadwerężona. Po zrzuceniu z siebie skóry, zjadł zaraz na śniadanie à la fourchette cztéry króliki i jedno prosie. Przez pięć miesięcy nie przyjmował żadnego pożywienia, przeto spodziewać się można, że go towarzystwo wstrzemięźliwości za członka honorowego przyjmie.

Caffarelli. — Sławny sopranista Caffarelli, którego Królowa francuzka wezwała do Paryża, śpiewał kilkakrotnie zaproszony w Wersalu. Król dał zlecenie służbowemu szambelanowi, aby artyście temu odpowiednią posłał nagrodę: w skutek czego szambelan rozkazał swemu sekretarzowi, aby mu złotą tabakierkę doręczył. »Jako, mości panie,« rzekł śpiewak do oddawcy, »tożto Król taki mnie podarunek posyła? oto spojrzyj wpan,“ dodał i otworzył kufer, „tu jest trzydzieści złotych tabakierek, z których najpośledniejsza dwa razy tyle warta, niż ta, którą wpan przyniosłeś. Nie mówiłbym, gdyby na niéj był przynajmniéj portret królewski.“ — „Mój panie,“ odrzekł sekretarz, „Król nie daje swego portretu, jak tylko posłom.“ — „A przecież wszyscy posłowie razem, nie byliby jednym Caffarellim!“ — Oświadczenie to doniesiono Ludwikowi XV. — W kilka dni późniéj kazała Królowa przywołać do siebie Caffarellego, i doręczywszy mu bardzo kosztowny pierścień dyamentowy razem z paszportem, rzekła: „Paszport ten przez samego Króla podpisany, czyni wielki zaszczyt wpanu, ale należy z niego prędki zrobić użytek, gdyż tylko na dziesięć dni jest ważny.“

Platel. — Do téj anegdoty dołączamy także drugą, niemniéj zabawną, któréj przedmiotem jest sławny wiolonczelista Platel. Do opiekunów Platela należał także Xiążę Chimay. Podczas słabości tego biednego wirtuoza, posyłał mu Xiążę niektóre rzeczy do wygody i posiłku służące, a między innémi także przedniego wina z Bordeaux, które lekarze artyście, jako pomocne lekarstwo przepisali. Wypróżniwszy ostatnią butelkę, artysta, w zamiarze zniewolenia Xięcia do nowéj przysyłki, wziął się do muzycznego przebiegu, to jest, na butelkach, które odesłał, napisał: «Da Capo!« Jakoż wkrótce potém przysłał mu Xiążę drugi kosz z winem, ale na butelkach były już poprzylepiane kartki z napisem: «Coda!« (R. L.)

Wiadomość dla właścicieli wielkich majątków ziemskich.

Obywatel szlachcic w Królestwie Polskiém mieszkający przez lat ośmnaście i do téj chwili na własnych gospodarstwach rolnych, fabrycznych i przemysłowych praktykujący, nabywszy w tychże tyle wiadomości za granicą i w kraju własnym, ile ich z prawdziwém onych zamiłowaniem nabyć można, wychodząc z téj zasady: że wiadomości te wtedy tylko nieść mogą owoce, kiedy do nich łączy się możność zastósowania i wykonania ich na skalę większą — czego z miernym majątkiem uskutecznić niepodobna; zamierzył przyjąć administracyę dóbr wielkich. — Ktoby więc z właścicieli takowych pragnął znaleźć osobę, dobrem jego tyle, co własném swojém zająć się zdolną i pełnomocnictwo przyjąć do prowadzenia jego interessów, nadewszystko zaś dać mu co do siebie zaspakajające pod każdym względem objasnienia, raczy niezwłócznie zgłosić się przez Warszawę do Dobrzynia nad Wisłą „poste restante« do Alexandra Ewarysta Jeźmińskiego, z wyrażeniem położenia, rozległości i ludności dóbr do administracyi proponowanych. Ogłaszający ma

sobie za obowiązek uprzedzić interesowane osoby: że lubo jako człowiek honoru, wysokie bardzo mający wyobrażenie o obowiązkach, które zdecydował się przyjąć, i o sposobie, w którem jako taki, raz przyjęte, do ostatniéj chwili dopełniaćby musiał, stósowne do obowiązków tych warunki układu, podać ma zamiar; nie przyjąłby jednak i w dwójnasób korzystniejszych, gdyby niepochodziły od osoby, która w wypływających z układu takowego stósunkach wzajemnych, niepotrafiłaby postępowaniem swojém wzbudzić w nim uczucia, jakiém koniecznie przejętym powinien być ten, któren jéj dobro jak własne cenić jest w chęci. — Ktoby więc z właścicieli wielkich majątków, zasadę tę oceniwszy, według niéj postępować mógł i chciał, raczy z pełném zaufaniem, że nie naprózno to uczyni, wskazane wiadomości przesłać pod adresem powyższym.

Dom pod Nr. 29. Hyp. Nr. 124. w Poznaniu na ulicy Szerokiéj położony, z szynkiem, dystylacyą z aparatem, z sklepami i potrzebną ilością beczek, jest z wolnéj ręki do nabycia. O bliższych warunkach dowiedziéć się mogą chęć mający kupna u właściciela, w tymże domu zamieszkałego.

Poznań, dnia 29. Listopada 1839.

Stan. Kolicki.

Otrzymałem teraz oczekiwane **skrzydła fortepianowe**, które mają ton nader piękny i na których się przyjemnie gra, gustownie i trwale robione, stósowne szczególniéj jako znaczne dary gwiazdkowe.

Gwarancya i warunki kupna, na żądanie zawierane, wiadome.

Nowy magazyn fortepianów zagranicznych zaszczytnie znanych mistrzów u

Ludwika Falka,
w rynku Nr. 89.

Poznań, dnia 6. Grudnia 1839.

Duże włoskie marony (kasztany) 6 sgr. za funt, piękny wędzony łosoś, świeże Elbląskie minogi, marynowany jesiotr, prawdziwe pomorskie półgęski i pałki gęsie, nowe rodzenki w gronach, migdały w łupinach i śliwki Katarzynki otrzymał i poleca w cenach umiarkowanych

handel Karóla Gumprechta.

Za opłatą mierną można sypać zboża na śpichlerzu moim, nad rzeką położonym.

Poznań. Fr. Bielefeld.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj.

Dnia 5. *Grudnia* 1839.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{7}{8}$	$103\frac{1}{8}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$102\frac{5}{8}$	$102\frac{1}{8}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	—	71
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{8}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{8}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{3}{8}$	$102\frac{7}{8}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{4}$	—
Gdańskie dito w T.	—	$47\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{12}$	$101\frac{7}{12}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	104	$103\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	103
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	$96\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	216	215
Nowe dukaty	—	$18\frac{1}{2}$	—
Frydrychsdory	—	$12\frac{7}{8}$	$12\frac{5}{8}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$10\frac{1}{4}$	$9\frac{3}{4}$
Disconto	—	3	4

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 6. Grudnia 1839. r. od Tal.	od sgr.	od fen.	do Tal.	do sgr.	do fen.
Pszenicy szefel	1	22	6	1	28	3
Żyta	1	—	—	1	3	—
Jęczmienia dt.	—	22	—	—	24	—
Owsa dt.	—	17	—	—	18	6
Tatarki dt.	—	25	—	—	27	6
Grochu dt.	1	—	—	1	5	—
Ziemiaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	18	—	—	20	—
Słomy kopa	4	15	—	4	10	—
Masła garniec	1	20	—	2	—	—
Spirytusu beczka	13	—	—	13	10	—